

Sygn. akt III C 692/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Karol Kopcewicz

Protokolant: Sylwia Laskowska

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2017 roku w Warszawie

sprawy z powództwa Z. Ż. (1)

przeciwko T. S.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. oddała powództwo,
2. zasądza od Z. Ż. (1) na rzecz T. S. 14417 (czternaście tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,
3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie adwokat J. C. 7200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem wynagrodzenia za udzielenie powódce nieopłaconej pomocy prawnej przez adwokata ustanowionego z urzędu powiększonej o należny podatek od towarów i usług.

Sygn. akt III C 692/16

UZASADNIENIE

Powódka Z. Ż. (1) wniosła o zobowiązanie pozwanej T. S. do złożenia oświadczenia woli, którego treścią będzie przeniesienie własności nieruchomości stanowiącej działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) z obrębem (...) i powierzchni 9000 m⁽²⁾ położonej w miejscowości S., dla której Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi nr (...) na rzecz powódki, wobec odwołania umowy darowizny dokonanej w akcie notarialnym z 29 maja 2009 r. rep. (...) w zakresie opisanej wyżej nieruchomości.

W odpowiedzi na pozew T. S. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu(k. 61)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Z. Ż. (1) wraz z synem R. Ż. oraz córką T. S. i jej rodziną, zamieszkują w jednym domu na nieruchomości w miejscowości S. (dowód: zeznania powódki e-protokół od 3:48:46 do 4:26:15 k. 167, pozwanej e-protokół od 4:26:15 do k. 167verte).

W dniu 29 maja 2009 r. Z. Ż. (1) umową zawartą w formie aktu notarialnego (rep. (...)) darowała na rzecz swoich dzieci: T. S. – zabudowaną nieruchomość położoną w miejscowości S., stanowiącą działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) z obrębem (...) i powierzchni 9 000 m⁽²⁾, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...) (zwaną dalej: Nieruchomością), zaś na rzecz R. Ż. nieruchomość położoną

w miejscowości I., stanowiącą działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...), obręb (...) i powierzchni 11 000 m⁽²⁾, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Równocześnie obdarowana T. S. w wykonaniu polecenia darczyńcy ustanowiła na rzecz swojej matki Z. Ż. (1) nieodpłatną, osobistą dożywotnią służebność mieszkania polegającą na korzystaniu przez uprawnioną bez ograniczeń z całego budynku mieszkalno-gospodarczego znajdującego się na działce (...) oraz nieodpłatną osobistą dożywotnią służebność mieszkania na rzecz swojego brata R. Ż., polegającą na korzystaniu przez uprawnionego bez ograniczeń z całego parteru budynku mieszkalnego znajdującego się na działce (...) (bezsporne, dowód: akt notarialny k. 16-19).

Przed dokonaniem powyższej darowizny relacje między Z. Ż. (1), a T. S. były bardzo dobre. Matka z córką starały się racjonalnie podzielić rodzinny majątek, tak by zapewnić w przyszłości niezbędną opiekę zarówno Z. Ż. (1), jak i R. Ż.. Pierwotnie zamysłem stron było uczynienie darowizny łącznie na rzecz pozwanej i jej brata R. Ż.. Po ustaleniach z córkami Z. Ż. (1) podjęła decyzję o uczynieniu darowizny tylko na rzecz T. S.. Było to spowodowane stanem psychicznym R. Ż., który od najmłodszych lat miał problemy z opanowaniem emocji, był konfliktowy i nieobliczalny. Powódka oraz córki uważały wówczas że nigdy nie założą własnej rodziny i przyszłości koniecznym będzie udzielanie mu pomocy w bieżącym życiu. Aby zapewnić pozwanej swobodę w bieżącym zarządzaniu nieruchomością na której miała ona rozpocząć prowadzenie działalności gospodarczej powódka zdecydowała się ostatecznie uczynić darowiznę tylko na rzecz córki a sobie i synowi zapewnić możliwość zamieszkiwania na niej w formie służebności osobistej. Strony już wówczas przewidywały, iż R. Ż. zostanie przepisana przez pozwaną część darowanej nieruchomości położona za granicą istniejących zabudowań. Relacja między matką a córką uległa pogorszeniu po tym, jak R. Ż. ożenił się i urodziło mu się dziecko. R. Ż. czuł się pokrzywdzony faktem, iż prawo własności domu darowane zostało przez jego matkę w całości, na rzecz jego siostry. Wyrażał swoje niezadowolenie w stosunku do matki obrażając ją i wskazując że źle uczyniła (dowód: zeznania świadka A. Ż. e-protokół od 09:40 do 1:04:30 k. 142-143, zeznania świadka K. S. e-protokół od 1:06:15 do 1:24:31 k. 143verte-144, Zeznania świadka D. S., e-protokół od 1:24:31 do 2:10:14 k. 144-145, Zeznania świadka J. D. e-protokół od 55:38 do 1:21:10 k. 162verte-163, zeznania świadka K. M. e-protokół od 3:17:32 do 3:30:42 k. 166, zeznania świadka B. S. od 3:30:42 do 3:48:46 k. 166verte-167, powódki e-protokół od 3:48:46 do 4:26:15 k. 167, pozwanej e-protokół od 4:26:15 do k. 167verte).

T. S. próbowała ustalić inny sposób korzystania z nieruchomości, gwarantujący więcej swobody wszystkim członkom rodziny. Strony nie doszły jednak do porozumienia w tym zakresie. Między matką a córką zaczął narastać konflikt na tle sposobu korzystania z nieruchomości. Przed podpisaniem umowy darowizny matka, córka oraz syn porozumiewali się co do podziału opłat za media. Każde z nich płaciło za własne zużycie gazu, prądu i wody, członkowie rodziny rozliczali się na bieżąco z tych opłat. Powyższe ustalenia obowiązywały od zawsze i nie były przedmiotem ustaleń przed dokonaniem darowizny. Po je dokonaniu przez lata nikt, do czasu złożenia oświadczenia o odwołaniu darowizny nie podnosił, iż pozwana winna opłacać we własnym zakresie wszystkie należności z tytułu korzystania z mediów przez powódkę i jej syna. Z czasem powódka zaczęła mieć pretensje do córki, że musi płacić rachunki za zużycie mediów. Matka wypominała T. S., iż w umowie darowizny zapisano, że służebności mieszkania jej oraz R. Ż. będą miały charakter bezpłatny, co w ocenie powódki powinno wyłączać jej obowiązek zapłaty tych rachunków. T. S. odmawiała płacenia opłat za media za matkę i brata. Z uwagi na narastający konflikt założyła własne liczniki poboru mediów, doprowadziła własne przyłącze oraz dokonała remontu wymieniając kuchnię na indukcyjną. Od tego momentu, w krótkich okresach korzystania z tego samego przyłącza co matka, córka spłacała jej wszystkie należności z tego tytułu. Powyższe nie załagodziło jednak sporu między stronami. Z. Ż. (1) zaczęła oskarżać córkę o kradzież wody, m.in. w celu podlewania kwiatów na podwórku (dowód: zeznania świadka A. Ż. e-protokół od 09:40 do 1:04:30 k. 142-143, zeznania świadka K. S. e-protokół od 1:06:15 do 1:24:31 k. 143verte-144, Świadka E. Ż. e-protokół od 33:31 do 55:38 k. 162, zeznania świadka K. M. e-protokół od 3:17:32 do 3:30:42 k. 166, zeznania świadka B. S. od 3:30:42 do 3:48:46 k. 166verte-167, pozwanej e-protokół od 4:26:15 do k. 167verte).

Między T. S. a Z. Ż. (1) od czasu do czasu dochodziło do bardziej burzliwej wymiany zdań, ale pozwana nigdy nie odnosiła się do powódki w sposób wulgarny, ani nie obrażała jej. W czasie jednej z kłótni powódka zaczęła szarpać córkę. Pozwana postanowiła nie zgłaszać tego jednak na policję. Równocześnie z powodu ochłodzenia relacji T. S. dużo rzadziej odwiedzała matkę. Córka starała się załagodzić istniejący konflikt, zapraszała Z. Ż. (1) do siebie do mieszkania

na herbatę, czy obiad, ale spotykała się z odmową. T. S. nie zapominała jednak o imieninach matki. Razem z rodziną przychodziła do niej również w święta. Kontakt między nimi uległ jednak wyraźnemu osłabieniu w porównaniu do czasów sprzed wzięcia ślubu przez R. Ż. Z. Ż. (1) miała pretensje do córki, że ta nie interesuje się jej zdrowiem. Równocześnie przestała komunikować córcie, że potrzebuje pomocy przy wyjeździe do lekarza i zapewniała ją, że nic jej nie dolega. Istniejący konflikt odbił się również na relacji Z. Ż. (1) z wnukami. T. S. nie zabraniała swoim dzieciom odwiedzać babci, ale ich kontakt w naturalny sposób przestał być tak intensywny (dowód: zeznania świadka K. S. e-protokół od 1:06:15 do 1:24:31 k. 143verte-144, Zeznania świadka D. S., e-protokół od 1:24:31 do 2:10:14 k. 144-145, Świadka E. Ż. e-protokół od 33:31 do 55:38 k. 162, Zeznania świadka J. D. e-protokół od 55:38 do 1:21:10 k. 162verte-163, Zeznania świadka G. D. (1) e-protokół od 1:21:10 do 1:51:51 k. 163verte-162, zeznania świadka M. S. e-protokół od 2:04:00 do 3:17:32 k. 164verte-166, zeznania świadka K. M. e-protokół od 3:17:32 do 3:30:42 k. 166, zeznania świadka B. S. od 3:30:42 do 3:48:46 k. 166verte-167, pozwanej e-protokół od 4:26:15 do k. 167verte).

Z. Ż. (1) z uwagi na narodziny dziecka R. Ż. wyprowadziła się z parteru domu położonego na działce w S. i wprowadziła do przybudówki do tego budynku. Powódka miała pretensje do córki, że ta nie dokonała remontu pomieszczeń przez nią zajmowanych. Nie podobało jej się również, że pozwana wiesza pranie w altanie znajdującej się na działce (dowód: zeznania świadka D. S., e-protokół od 1:24:31 do 2:10:14 k. 144-145, świadka E. Ż. e-protokół od 33:31 do 55:38 k. 162, zeznania świadka J. D. e-protokół od 55:38 do 1:21:10 k. 162verte-163, Zeznania świadka G. D. (1) e-protokół od 1:21:10 do 1:51:51 k. 163verte-162, zeznania świadka B. S. od 3:30:42 do 3:48:46 k. 166verte-167, powódki e-protokół od 3:48:46 do 4:26:15 k. 167, pozwanej e-protokół od 4:26:15 do k. 167verte).

W piśmie z dnia 1 kwietnia 2016 r. skierowanym do T. S., adwokat J. W. wskazał, że jako pełnomocnik Z. Ż. (1) ustanowiony z urzędu w sprawie o odwołanie darowizny, realizując żądanie Z. Ż. (1), odwołuje darowiznę poczynioną na rzecz T. S. w zakresie nieruchomości położoną w miejscowości S., stanowiącej działkę gruntu o numerze ewidencyjnym (...) z obrębem (...) i powierzchni 9 000 m⁽²⁾, dla której Sąd Rejonowy w Legionowie IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...). Jako powód odwołania darowizny wskazał rażącą niewdzięczność wobec darczyńcy polegającą na fackie nieuiszczania opłat za korzystanie z wody i energii elektrycznej, co stanowi naruszenie § 5 pkt. 1 umowy darowizny, w którym na rzecz darczyńcy ustanowiono nieodpłatną służebność mieszkania. Powyższy dokument podpisany został przez J. W.. Z. Ż. (1) nie umocowała J. W. do dokonywania w jej imieniu oświadczenia o odwołaniu darowizny(dowód: odwołanie darowizny k. 9).

T. S. od momentu zawarcia umowy darowizny nieprzerwanie umożliwia korzystanie przez T. S. bez ograniczeń z całego budynku mieszkalno-gospodarczego znajdującego się na działce (...) w S., zaś R. Ż. korzystanie z całego parteru powyższego budynku mieszkalnego.

Powódka postanowiła dokonać odwołania oświadczenia woli w celu dokonania sprawiedliwszego podziału majątku, uwzględniającego syna (dowód: zeznania świadka E. B. e-protokół od 1:51:51 do 2:04:00 k. 164, powódki e-protokół od 3:48:46 do 4:26:15 k. 167, pozwanej e-protokół od 4:26:15 do k. 167verte).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wymienione wyżej dokumenty, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Sąd nie znalazł zaś podstaw do czynienia tego z urzędu.

Sąd oparł się również na zeznaniach wszystkich wymienionych wyżej świadków: A. Ż. (k. 142-143), K. S. (k. 143verte-144), D. S. (k. 144-145), E. Ż. (k. 162), J. D. (k. 162verte-163), G. D. (1) (k. 163verte-162), E. B. (k. 164), M. S. (k. 164verte-166), K. M. (k. 166) i B. S. (k. 166verte-167).

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków A. Ż., E. Ż., J. D. i G. D. (1) w zakresie w jakim wskazywali oni, że pozwana nie wywiązuje się z obowiązków nałożonych na nią umową darowizny. Powyższe twierdzenia stanowiły jedynie opinię świadków i nie były wiążące dla Sądu. Za subiektywną opinię uznać należało również zeznania tych świadków o „bardzo złym” traktowaniu powódki przez pozwaną. Świadkowie poza wyrażaniem takiej tezy nie byli w stanie bowiem przytoczyć żadnego konkretnego i prawnie relewantnego zdarzenia, które mogłoby potwierdzić takie okoliczności. W tym zakresie Sąd nie dał więc wiary zeznaniom wymienionych świadków.

Sąd nie dał wiary również zeznaniom świadka E. B. co do wywoływania przez pozwaną kłótni z matką. Z zeznań praktycznie wszystkich pozostałych świadków wynika bowiem, że to powódka miała pretensje do córki i rozpoczynała z nią ewentualne gwałtowniejsze dyskusje. Pozwana zaś starała się zachować spokój w kontaktach z matką. Zeznania E. B. w tym zakresie nie znajdują więc odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym, co w ocenie Sądu czyniło je niewiarygodnymi.

Za niewiarygodne uznać należało również zeznania świadka A. Ż. w zakresie w jakim wskazywał on, że pozwana zabrania swoim dzieciom odwiedzać powódkę. Twierdzeniom tym zaprzeczają zeznania K. S., D. S., E. Ż., K. M., B. S., którzy wskazywali albo, że nic im na ten temat nie wiadomo, albo wprost zaprzeczali takiej tezie. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż A. Ż. jest osobą bezpośrednio zainteresowaną wynikiem niniejszej sprawy, co nie pozostawiało bez znaczenia dla oceny wiarygodności jego zeznań. Ponadto jego twierdzenia odnośnie nastawiania przez pozwaną dzieci przeciwko babci nie znalazły poparcia w pozostałym materiale dowodowym. Z tych przyczyn Sąd nie dał im wiary na tę okoliczność.

Z dużą dozą ostrożności Sąd potraktował również zeznania samej powódki, jedynie częściowo opierając się na nich przy ustalaniu stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Sąd oceniając te zeznania miał na uwadze konflikt jaki dzieli strony postępowania i jego wpływ na emocjonalne podejście do sprawy. W ocenie Sądu zeznania powódki o nastawianiu wnuków przeciwko niej, braku chęci pozwanej do wspólnego spotkania się oraz braku zainteresowania pozwanej zdrowiem matki, nie znalazły odzwierciedlenia w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie. Okoliczności te nie tylko zostały wyraźnie zaprzeczone przez pozwaną, ale na ich brak wskazywały również zeznania pozostałych świadków zgromadzonych w sprawie. Co więcej, podkreślić należy, że powódka na jednej z rozpraw (w czasie zeznań świadka G. D. (1) k. 163verte-162) sama potwierdziła, że nie informuje córki o swoim stanie finansowym ani zdrowotnym.

Sąd w całości dał zaś wiarę zeznaniom pozwanej, które korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, były spójne, logiczne i wyczerpujące.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powódka podjęła decyzję o wyzbyciu się gospodarstwa rolnego w formie umowy darowizny, czemu dała wyraz bezpośrednio w treści aktu notarialnego rep. (...). Okoliczność tę potwierdziła również w pismach składanych w toku procesu (k. 71-72). W ocenie Sądu, wbrew twierdzeniom strony powodowej, brak było podstaw do stosowania w niniejszej sprawie uregulowań prawnych zawartych w ustawie z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Oceny prawnej umowy z 29 maja 2009 r. dokonywać należy w świetle przepisów o odwołaniu darowizny zawartych w kodeksie cywilnym. Powyższa teza wyrażana była już w orzecznictwie, w którym wskazywano, iż zawarcie umowy darowizny przez rolnika w związku z zaprzestaniem przez niego prowadzenia działalności rolniczej ma taki skutek, że odzyskanie przez darczyńcę darowanego gospodarstwa może nastąpić tylko przez odwołanie darowizny z przyczyny wskazanej w art. 898 § 1 k.c. (wyr. Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2000 r., III CKN 1006/00, LEX nr 500170).

Zdaniem Sądu powódka nie wykazała w toku procesu, iż dokonała skutecznego w świetle przepisów kodeksu cywilnego odwołania darowizny z 29 maja 2009 r.

Darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności (art. 898. § 1 k.c.). Oświadczenie o odwołaniu powinno być złożone w ciągu roku od dowiedzenia się o rażącej niewdzięczności. Podkreślić należy, że ustawa przewiduje wymóg złożenia tego oświadczenia w formie pisemnej (art. 900 k.c.).

W niniejszej sprawie jedyne oświadczenie o odwołaniu darowizny, złożone zostało pozwanej przez powódkę w piśmie datowanym na 1 kwietnia 2016 r. Pismo to sporządzone i podpisane zostało przez adwokata J. W., który podniósł, iż

działa jako pełnomocnik Z. Ż. (1), ustanowiony z urzędu w sprawie o odwołanie darowizny. J. W. wskazał ponadto, iż składając przedmiotowe oświadczenie realizuje wolę Z. Ż. (1), co do odwołania darowizny poczynionej na rzecz T. S..

Wskazać należy, że oświadczenie o odwołaniu darowizny jest jednostronną czynnością prawną. Dokonanie takiej czynności przez pełnomocnika w cudzym imieniu bez umocowania lub z przekroczeniem jego zakresu jest nieważne (art. 104 k.c.). Od razu podkreślić należy, że strona pozwana w niniejszej sprawie nie wyraziła w żaden sposób, nawet dorozumiany, zgody na działanie bez umocowania, co umożliwiłoby konwalidację tej czynności przez powódkę. Kwestią kluczową pozostawało więc ustalenie, czy J. W. w chwili składania przedmiotowego oświadczenia był przez powódkę umocowany do działania w jej imieniu. W ocenie Sądu okoliczności takich powódka nie wykazała.

Podkreślić należy, że z zawartego w kodeksie cywilnym wymogu formy pisemnej oświadczenia o odwołaniu darowizny wynika wymóg formy pisemnej pełnomocnictwa do złożenia takiego oświadczenia w imieniu darczyńcy (art. 99 k.c. w zw. z art. 900 k.c.). Niezachowanie zastrzeżonej formy pisemnej w tym wypadku nie wywołuje jednak nieważnością czynności prawnej, a jedynie ma ten skutek, że wyłącza dopuszczalność dowodu ze świadków oraz z przesłuchania stron na okoliczność dokonania tej czynności. Powódka w toku procesu poza własnymi twierdzeniami, nie przedstawiła zaś żadnego dowodu na wykazanie skutecznego umocowania adwokata J. W. do składania oświadczenia w jej imieniu.

W piśmie z 1 kwietnia 2016 r. wskazano wprawdzie, iż J. W. został ustanowiony przez Sąd Rejonowy pełnomocnikiem powódki z urzędu w sprawie o odwołanie darowizny. Pełnomocnictwo procesowe nie obejmuje jednak swoim zakresem umocowania do podejmowania czynności materialnoprawnych, jaką niewątpliwie jest oświadczenie o odwołaniu darowizny (por. wyrok SN z dnia 20 października 2004 r., I CK 204/04, OSNC 2005, nr 10, poz. 176 z omówieniem M. Koenera, Przegląd orzecznictwa, GSP-PO 2006, nr 2, s. 20; postanowienie SN z dnia 12 października 2007 r., V CSK 171/07, LEX nr 485894 oraz wyrok SN z dnia 10 sierpnia 2010 r., I PK 56/10, OSNP 2011, nr 23–24, poz. 295; wyrok SN z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 476/12, LEX nr 1314394 i wyrok SN z dnia 13 stycznia 2016 r., II CSK 862/14, LEX nr 1982400; por. także uzasadnienie uchwały SN z dnia 11 września 1997 r., III CZP 39/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 191).

W konsekwencji przyjąć należy, że powódka nie wykazała w niniejszej sprawie, iż dokonała skutecznego odwołania darowizny dokonanej na rzecz pozwanej. Z tej tylko przyczyny powództwo podlegało oddaleniu.

Nawet gdyby jednak przyjąć, że powódka złożyła pozwanej stosowne oświadczenie, to i tak w ocenie Sądu okoliczności, na które powódka powoływała się w toku sprawy nie mogą stanowić podstawy do skutecznego odwołania darowizny. Jak wskazano już powyżej darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności (art. 898 k.c.). Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok SN z 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593). Rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy, czy szkody majątkowej. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują zaś czyny nieumyślne obdarowanego, a nawet drobne czyny umyślne, ale nie wykraczające poza zwykłe konflikty życiowe, rodzinne, jak też wywołane zachowaniem się darczyńcy (zob. wyrok SN z 15 lutego 2012, I CSK 278/11).

W niniejszej sprawie powódka powoływała się na kilka okoliczności, które miały leż u podstaw złożonego oświadczenia woli o odwołaniu darowizny. Wskazywała przede wszystkim, iż pozwana nie uiszczała opłat za media za powódkę mimo ustanowionej na jej rzecz służebności mieszkania, a co więcej pozwana nie uiszczała opłat za korzystanie z przyłącza do mediów należącego do powódki. Ponadto w ocenie powódki córka nie interesowała się jej zdrowiem, obrażała powódkę i utrudniała powódce kontakt z wnukami.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że z ustanowionej w akcie notarialnym z 29 maja 2009 r. służebności osobistej na rzecz Z. Ż. (1) nie wynika prawny obowiązek pokrywania przez pozwaną opłat za zużycie mediów przez powódkę. Strony zawierające umowę z 29 maja 2009 r. nie zawarły w niej takich ustaleń. Ustalenia takie nie zostały poczynione przez córkę i matkę również w sposób ustny. W toku procesu zaprzeczyła temu nie tylko pozwana, ale również i powódka. Pretensje Z. Ż. (1) w tym zakresie wynikały z błędnej interpretacji prawnej pojęcia nieodpłatności przysługującej jej służebności osobistej. Jak słusznie wskazywała strona pozwana do wzajemnych stosunków między mającym służebność mieszkania a właścicielem nieruchomości obciążonej stosuje się odpowiednio przepisy o użytkowaniu przez osoby fizyczne (art. 302 § 2 k.c.). Zgodnie z tym odesłaniem, przyjęć należy, że właściciel nieruchomości obciążonej służebnością osobistą nie ma obowiązku czynienia na tę nieruchomość nakładów związanych ze zwykłym korzystaniem z rzeczy, czy też dokonywania napraw tej rzeczy. Obowiązek taki spoczywa bowiem na mającym służebność mieszkania, który powinien również niezwłocznie zawiadomić właściciela o ewentualnej potrzebie innych nakładów i zezwolić właścicielowi na dokonanie potrzebnych robót (art. 260 § 1 k.c. w zw. z 302 § 2 k.c.). Co więcej, stosownie do treści art. 258 k.c. to na mający służebność mieszkania spoczywa obowiązek ponoszenia ciężarów, które zgodnie z wymaganiami prawidłowej gospodarki powinny być pokrywane z pożytków rzeczy. Pojęcie ciężarów należy zaś odnosić do wszystkich aspektów utrzymania nieruchomości lokalowej zgodnie z wymaganiami prawidłowej gospodarki. W jego zakres wchodzi więc również koszt opłat za media – wodę, gaz, czy prąd. W tym miejscu jeszcze raz podkreślić należy, że strony nie dokonały umownej zmiany ustawowej zasady ponoszenia ciężarów korzystania z nieruchomości, a ich zachowanie wskazywało, że za obowiązujące w tym względzie uważały one regulacje zawarte w ustawie, choć jak się wydaje nie znały one podstaw prawnych dokonywania rozliczeń. W świetle tych rozważań przyjęć należy, że to na powódce spoczywał obowiązek ponoszenia kosztów rachunków, ale również kosztów ewentualnych remontów przybudówki, w której zamieszkała powódka. Fakt nieopłacania tych wydatków przez pozwaną nie może więc być uznany za przejaw rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 k.c.

Pozostałe wymienione przez powódkę okoliczności nie znalazły zaś potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Z zeznań pozwanej oraz jej męża jednoznacznie wynika, że przed zaistnieniem konfliktu między stronami, rodzina potrafiła porozumieć się co do sposobu korzystania z jednej nieruchomości, w tym w sprawie rozliczeń za wodę, prąd, czy gaz. Pozwana w celu uniknięcia wszelkich wątpliwości doprowadziła własne przyłącza do poszczególnych mediów i założyła osobne liczniki. W krótkich okresach korzystania z tego samego ujęcia wody, czy gazu pozwana rozliczała się z matką na takich samych zasadach jak w czasach, gdy nie powodowało to konfliktów. Powódka pomimo spoczywającym na niej ciężarze dowodu (art. 6 k.c.) nie przedstawiła żadnych dowodów na potwierdzenie swojej tezy, że pozwana zaniedbywała rozliczanie się z nią z tych rachunków. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że wspólne korzystanie z jednej nieruchomości przez kilka osób może prowadzić do konfliktów na tym tle. W ocenie Sądu jednak w tym konkretnym przypadku nie sposób mówić o zachowaniu pozwanej, które stanowiłoby przejaw rażącej niewdzięczności względem powódki. Za takowe nie może być zdaniem Sądu uznane podlewanie z kranu powódki kwiatów zasadzonych na działce, z której korzystały obie strony postępowania, czy też wieszanie prania w altanie. Czyny te w przypadku pozwanej nie były bowiem skierowane na wyrządzenie powódce krzywdy.

Powódka podnosiła ponadto, że pozwana po zawarciu umowy darowizny przestała o nią dbać, odwiedzać ją i interesować się jej zdrowiem. Z ustalonego stanu faktycznego rzeczywiście wynika, że relacje między córką a matką uległy znaczącemu pogorszeniu. Powyższe nie miało jednak miejsca na skutek działań pozwanej. To powódka była bowiem stroną antagonizującą. Z zeznań większości świadków wynika, że pozwana podejmowała próby naprawy relacji z matką – zarówno poprzez proponowanie innych rozwiązań podziału majątku, jak i próby zwykłego zaproszenia powódki do siebie na kawę. Powódka odmawiała jednak tych spotkań, tak samo jak odmawiała córce informacji na temat swojego stanu swojego zdrowia, czy finansów. Niewątpliwie pozwana obecnie w dużo mniejszym stopniu opiekuje się matką. Powódka nie może jednak powoływać się na okoliczności, które sama wywołała i wyciągać z nich negatywnych konsekwencji dla strony pozwanej.

Pozwana przyznała w toku procesu, że na skutek narastającego konfliktu między stronami dochodziło do ostrzejszej wymiany zdań. Zeznania świadków nie potwierdziły jednak twierdzeń powódki, iż córka odnosiła się do niej w

sposób wulgarny, używając słów powszechnie uznawanych za obraźliwe. Co więcej jedyny akt agresji fizycznej jaki miał miejsce między stronami dokonany został przez powódkę i miał charakter incydentalny. Pozwana zaś odstąpiła od pociągnięcia matki do odpowiedzialności prawnej w tym zakresie. W konsekwencji Sąd przyjął, że konflikt pomiędzy córką a matką nie wykracza poza zwykły konflikt rodzinny. Nie ulega wątpliwości, że powódka postępowanie strony pozwanej subiektywnie odebrała jako niewdzięczne i dla niej krzywdzące. Jednakże jej osobiste przekonanie nie może być w sprawie decydujące. Dla zaistnienia przewidzianej w normie art. 898 § 1 k.c. przesłanki odwołania darowizny konieczne jest wszak, by owa rażąca niewdzięczność obdarowanego miała charakter obiektywny, to znaczy by tak postrzegana była przez przeciętnego nie zaangażowanego emocjonalnie w spór obserwatora (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 marca 2013 r., I ACa 69/13). Tymczasem sytuacja taka w sprawie niniejszej nie zaistniała.

Na koniec wskazać należy, że powódka w żaden sposób nie wykazała, by pozwana celowo utrudniała jej kontakt z wnukami. Powyższa okoliczność została wyraźnie zaprzeczona zarówno przez T. S., jej męża, jak i innych członków rodziny. Również i w tym wypadku relacja Z. Ż. (1) z wnukami uległa naturalnemu osłabieniu na skutek ogólnego konfliktu pomiędzy stronami, wywołanego zachowaniem powódki. Powódka nie przedstawiła żadnego dowodu na potwierdzenie tezy przeciwnej.

Na marginesie wskazać należy, że Sąd dokonując rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie wziął pod uwagę twierdzenia samej powódki, a także kilku przesłuchiwanych świadków na temat motywacji odwołania darowizny przez Z. S.. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego u podstaw tej decyzji leżała chęć odmiennego podziału majątku należącego wcześniej do powódki. Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego połączona z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, uprawnia do stwierdzenia, że rzeczywistą przyczyną popsucia się relacji pomiędzy stronami były roszczenia zgłaszane przez syna powódki i jego konflikt z siostrą, który rozszerzył się na całą rodzinę. Zauważyć jednak należy, że zasada trwałości umów przenoszących własność oraz wzgląd na potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa obrotu nie pozwalają na przyjęcie tych okoliczności za wystarczające dla skutecznego odwołania darowizny.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności powództwo, jako nieudowodnione, należało oddalić.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka przegrała sprawę w całości dlatego zobowiązana została do pokrycia kosztów postępowania strony pozwanej, sprowadzających się w tym przypadku do kosztów zastępstwa procesowego profesjonalnego pełnomocnika. W pkt. 2 Sąd przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi powódki ustanowionemu z urzędu.